

Agnieszka Słoboda
Uniwersytet Adama Mickiewicza
Poznań

NIJEDNORODNE GRUPY APOZYCYJNE W FUNKCJI ATRYBUTÓW PRZYNALEŻNOŚCIOWYCH W ŚREDNIOWIECZNEJ POLSZCZYŹNIE

W *Gramatyce historycznej języka polskiego* Zenona Klemensiewicza, Tadeusza Lehra-Spławińskiego i Stanisława Urbańczyka można znaleźć taką oto uwagę odnoszącą się do najdawniejszej polszczyźny:

Ciekawe są też konstrukcje typu: *wykupił list Piotraszew Czepurskiego* (r. 1401), gdzie rzeczownik *list* jest określany przez dwie przydawki równorzędne względem niego, obie z funkcją przynależnościową, ale jedna z nich jest przymiotna dzierżawcza, druga dopełniaczowa posiadacza. [...] Szczątki tego staropolskiego stanu utrzymują się w dotąd w zwrocie modlitwy *abyśmy byli godni (abyśmy się stali godnymi) obietnic Pana Chrystusowych*. Przykład z *zapisek sądowych warszawskich* z pocz. XVI w.: *Jakom ja nie zbił Macieja syna Mikołajewa Żegadła z Dąbrówki* poucza, że podobna konstrukcja jest możliwa przy połączeniu przydawki przymiotnej (*Mikołajewa*) z okolicznikową przyimkową (*z Dąbrówki*) (GHJP: 412).

O wskazanych przez autorów frazach nie wspomina się więcej, wymieniając je jedynie w tych opracowaniach historii języka, które dotyczą problemów składniowych. Krystyna Pisarkowa zauważa, że konstrukcje te charakterystyczne są głównie dla polszczyźny średniowiecznej, a w następnych wiekach dochodzi do ich przekształcania się w homogeniczne konstrukcje dopełniaczowe. Ostatnie poświadczenia znajdujemy według badaczki w wieku XVII (Pisarkowa 1984: 129).

Niejednorodne skupienia dzierżawcze nie są poddawane jednak głębszemu oglądowi, nie szuka się również przyczyn leżących u podstaw wykształcenia się takich grup. A temat to interesujący, albowiem występują one wariantywnie ze skupieniami jednorodnymi, są zatem kolejnym świadectwem przejściowego charakteru epoki staropolskiej, jeśli chodzi o stabilizację rozbudowanych związków składniowych. Ponadto omawiane grupy to wyłącznie konstrukcje będące transformacją grup apozycyjnych. Ważnym zagadnieniem staje się zatem to, w jaki sposób traktowana była grupa apozycyjna w staropolszczyźnie, jak silnie odczuwany był związek między

jej składnikami, skoro w funkcji podrzędnego elementu grupy nominalnej zachodzą wahania w składni.

Opierając się na materiale pochodzącym z *Wielkopolskich rot sądowych XIV i XV w.* (Kowalewicz, Kuraszkiewicz 1959–1981)¹, postaram się uzasadnić tezę, że mamy tu do czynienia ze specyficznym typem apozycji, której forma uzależniona jest od funkcji w strukturze zdania.

Współcześnie, zgodnie z definicją Krystyny Kallas, za apozycyjne można uznać wszystkie (i tylko) konstrukcje spełniające następujące warunki: 1) członem grupy apozycyjnej jest rzeczownik lub rozwinięte ekwiwalenty dystrybucyjne rzeczownika; 2) człony grupy apozycyjnej stoją w tym samym przypadku bądź drugi człon stoi w mianowniku; 3) bezspójnikowość połączenia; 4) koreferencyjność wyrażen (Kallas 1980: 12–17). W wypadku omawianych grup transformacja konstrukcji apozycyjnej w wyrażenie atrybutywne może pociągać za sobą utratę dwóch ważnych cech na poziomie strukturalnym, powierzchniowym, a także wprowadza odmienne niż w wypadku zajmowania pozycji argumentowej relacje składniowe w grupie imiennej.

Niejednorodne grupy apozycyjne występują jako wyrażenia atrybutywne jedynie w funkcji określeń dzierżawczych. Ponadto w ich zakresie mamy do czynienia z ograniczeniem do wyrażen z rzeczownikami osobowymi. Tylko zatem grupy apozycyjne, w których członem nadrzędnym jest rzeczownik osobowy – rzeczownik apelatywny lub imię własne, w wyniku transformacji mogą ulec wskazanej strukturalizacji. W rotach sądowych XIV i XV w. znajdujemy następujące typy połączeń:

a) rzeczownik pospolity osobowy (*pan, ksiądz* itp.) + przymiotnik od nazwy własnej (imienia lub nazwiska rzeczownikowego) (ok. 140 razy), np.:

pana Hinczkowi jednacze (P 187),

poseł pana Szczepanow (P 194),

księdza Miroszkowi ludzie (P 1125),

prawe dziedzictwo pana Wirzbięcino (K 762),

we trzech ćwierciach księdza Naczkowych dziedzictwa (KA 1016);

b) rzeczownik pospolity osobowy + przymiotnik od tego samego rodzaju rzeczownika (ok. 40 razy), np.:

pana starościnego miru (P 1120),

do księdza dziekanowej wsi (P 1271),

¹ W dalszej części artykułu stosować będę następujące skróty: P – rotę poznańskie, PY – rotę pyzdrskie, K – rotę kościańskie, KA – rotę kaliskie, GN – rotę gnieźnieńskie, KN – rotę konińskie. Liczba przy skrócie oznacza numer roty we wskazanym wydaniu.

księdza kanclerzow chlebojedźca (K 661),

na jezierzce księdza kanclerzewem (PY 783),

księdza biskupia dziedzina (K 742),

pacholek pana stolnikow Jan (K 877),

czeladzi pana podsędkowej (K 1311);

c) przymiotnik od imienia + nazwisko przymiotnikowe (ok. 10 razy), np.:

Janowa {Golaszyńskiego} dziedzictwa (P 779),

nad wyznanie Januszewo Tworzyjańskiego (K 885),

Mikołaj Piotrkow syn Kikowskiego (P 932),

Katerzyna, niegdy Mikołajewa żona Wierzenic(s)kiego (P 1168),

powiedając niemoc Mikołajewę Będlewskiego (P 1029),

wola Januszowa Toliszkowskiego (KA 423),

{Żbieta} ciotka Janowa Lubieńskiego (PY 1047);

d) nazwisko przymiotnikowe + przymiotnik od rzeczownika pospolitego (1 raz):

ludzie opatowi Lubińskiego (K 951);

e) rzeczownik pospolity osobowy + imię + nazwisko (ok. 10 razy), np.:

na pana Janowę Boguniewskiego dziedzinę (P 893).

W wielkopolskich rotach sądowych grupy apozycyjne, które są włączane w podstawowy ciąg imienny jako atrybutywne wyrażenia dzierżawcze (zarówno jednorodne, jak i niejednorodne), w swej prymarnej postaci reprezentują przede wszystkim apozycje nominatywne (*pan Szczepan, pan Jan Boguniewski, ksiądz Miroszek*), w drugiej kolejności predykatywne (*pan starosta, ksiądz dziekan* itp.) (por. Kallas 1980: 99–114). Największą frekwencją charakteryzuje się w tych grupach rzeczownik *pan(i)*. Ze względu na to, że jest nie tylko wyznacznikiem statusu społecznego (wskazuje na przynależność do stanu szlacheckiego i rycerskiego, oznacza także właściciela domu), ale również pełni funkcję tytułu grzecznościowego nadawanego osobom wysoko postawionym oraz urzędnikom miejskim, ma łączliwość bardzo szeroką. Ze względu na denotację i sens między elementami grupy apozycyjnej zachodzi głównie relacja identyczności (tożsamości) denotacyjnej oraz inkluzji (je-

den z członów nazywa podzbiór zbioru reprezentowanego przez drugi z członów apozycji)². Apozycje nominatywne mają przeważnie charakter restryktywny³. Roty pozwalają śledzić coraz powszechniejsze łączenie imienia z nazwiskiem⁴. Nazwisko w grupie z imieniem pełni funkcję restryktywną, a oba elementy pozostają w relacji identyczności denotacyjnej. W pozostałych konstrukcjach apozycyjnych opozycja restryktywność vs nierestryktywność zostaje zneutralizowana – drugi człon zawęża zakres podstawy przez przypisanie denotatowi cechy (np. *ksiądz dziekan*)⁵.

Struktury apozycyjne w rotach powstają w dwojaki sposób:

1) tworzą je wyłącznie rzeczowniki i ten wariant dopuszcza kombinację dwu (co zachodzi znacznie częściej) lub trzech składników;

2) oprócz rzeczowników w skład struktury wchodzi inne elementy (zaimki dzierżawcze, czasem wskazujące, przymiotniki, imiesłowy, wyrażenia przyimkowe) w liczbie od jednego do czterech. W wypadku niejednorodnych grup apozycyjnych w funkcji atrybutów dzierżawczych rzadko można spotkać rozbudowane grupy apozycyjne, złożone np. z dwóch grup apozycyjnych, por.

o winy Januszewy, niegdy dobrej pamięci wojta obornic(s)kiego (P 1214),

80 grzywien pana Janowych Mężykowych, wojewody Lwowskiego (KA 1048).

Jak widać we wskazanych dotychczas przykładach, w wyniku transformacji grup apozycyjnych z pozycji argumentowej do pozycji atrybutywnej w miejscu jednego z członów grupy apozycyjnej (rzeczownikowego) może pojawić się przymiotnikowy derywat, którego podstawą jest ów rzeczownik (pospolity lub nazwa własna), należący do kategorii określonej przez Salomeę Szlifersztejnową (1960: 20) jako przymiotniki przynależności lub posiadania⁶. Wśród nich dominują przymiotniki

² Z relacjami denotacyjnymi elementów grupy imiennej wiąże się też problem restrykcyjności bądź deskrypcyjności grup apozycyjnych. Jak zauważa K. Kallas (1980: 157), cechą definicyjną apozycji dla wielu badaczy jest nierestrykcyjność, w związku z czym wszelkie grupy, które zawężają zakres podstawy grupy nie mogą być uznane za apozycję. Takie stanowisko reprezentuje m.in. Zuzanna Topolińska względem grup, w których członem apozycyjnym jest nazwa własna. Atrybut apozycyjny niesie bowiem „ex definitione uzupełniającą, a nie wyznaczającą charakterystykę referenta grupy” (Topolińska 1984: 339).

³ Przyjmuję, za K. Kallas, że nierestrykcyjność nie jest warunkiem zaistnienia apozycji, a także, iż nazwa własna może pełnić funkcję restryktywną. Uwagę tę należy również odnieść do grup, w których skład wchodzi imię i nazwisko.

⁴ Należy przy tym odróżnić nazwiska rzeczownikowe od przymiotnikowych, ponieważ proces substancywizacji tych ostatnich nie posunął się jeszcze zbyt daleko, o czym świadczy m.in. oboczne posługiwanie się nazwiskiem i wyrażeniem przyimkowym (*Waliszewski* || *z Waliszewic*). Nazwiska rzeczownikowe w strukturze grupy znajdują się więc na tym samym poziomie co inne rzeczowniki, a nazwiska przymiotnikowe na poziomie niższym (atrybutów restryktywnych).

⁵ Można je zaliczyć do wyróżnionych przez Kallas apozycji restryktywno-deskryptywnych (Kallas 1980: 160)

⁶ Autorka wyróżnia w obrębie przymiotników dzierżawczych węższe kategorie znaczeniowe: 1. przynależności czegoś do istot żywych (lub posiadania czegoś przez istoty żywe); 2. przynależności czegoś do gatunku – przymiotniki dzierżawcze-gatunkujące; 3. przynależności genetycznej (tj. wynikającej z historycznych przesłanek) – przymiotniki dzierżawcze jakościowe (Szlifersztejnowa 1960: 20).

wąskodzierżawcze albo dzierżawcze właściwe, które oznaczają właściciela w ścisłym znaczeniu tego słowa⁷. Co ważne, atrybuty przynależnościowe przymiotnikowe pozostają ze składnikiem określanym w stosunku zgody fleksyjnej, natomiast rzeczownikowe w stosunku rządu, podobnie jak przymiotnikowe nazwiska.

Rodzi się zatem pytanie, czy można omawiane grupy nadal uznawać za apozycyjne. Naruszone zostają dwa podstawowe warunki decydujące o przynależności konstrukcji do tego typu grup. Członami grupy są leksemy należące do różnych kategorii części mowy oraz występują one w różnych przypadkach. O ile w grupie apozycyjnej w funkcji wyrażenia argumentowego człony apozycji są w formalnej zależności względem siebie (związek zgody) bądź drugi człon występuje w mianowniku, o tyle w niejednorodnych wyrażeniach dzierżawczych przymiotnik formalnie podporządkowany jest rzeczownikowi będącemu członem podstawowym określonego wyrażenia argumentowego, a nie rzeczownikowi, z którym genetycznie wchodzi w relację apozycyjną. Jednakże zachowana zostaje koreferencyjność wyrażen i ich tożsamość denotacyjna. Semantycznie zatem są to wciąż elementy związane wspólnym denotatem, formalnie natomiast uniezależniają się od siebie, wchodząc w relację podrzędności względem określanego rzeczownika.

Taka a nie inna forma wyrażen apozycyjnych w funkcji atrybutywnej wiąże się przede wszystkim z dominującą rolą przymiotnika jako wykładnika relacji posesywnej.

Bez względu na to, czy przymiotnik dzierżawczy występuje jako samodzielne wyrażenie atrybutywne, czy też wchodzi w skład jednorodnej lub niejednorodnej grupy apozycyjnej, zestawienie jego frekwencji z frekwencją innych (w tym głównie rzeczownikowych) wykładników posesywności ukazuje ogromną przewagę przymiotników odmiennych nad wszystkimi pozostałymi wariantami, przy dość zrównoważonym stosunku formacji przymiotnikowych do pospolitych rzeczowników osobowych, względem tych rzeczowników występujących w dopełniaczu, aczkolwiek pierwsze są nieco liczniejsze.

Przymiotniki dzierżawcze łączą się z rzeczownikami pospolitymi konkretnymi, jak np.:

księdza biskupia dziedzina (K 742),

na jeziorze księdza kanclerzewem (PY 783),

w pana Mikołajow dom (PY 550),

do pana Jurkowa młyna (KA 307).

⁷ Przymiotnik dzierżawczy możemy odczuwać jako właściwy również wtedy, gdy oznacza on wielu właścicieli, nawet gdy osoba czy osoby, na które wskazuje, pojmowane są jako reprezentanci jakiejś grupy ludzi. W tego typu wyrażeniach o znaczeniu przymiotników rozstrzyga to, że pojęcie przynależności wiąże się jeszcze z pojęciem posiadania w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Poza przymiotnikami dzierżawczymi właściwymi Szlifarskiej wymienia również przymiotniki ogólnodzierżawcze, które tworzą oddzielną grupę ze względu na charakter podmiotu lub przedmiotu posiadania i wyrażają posiadanie w szerszym znaczeniu tego słowa (Szlifarskiej 1960: 23).

W takich połączeniach przymiotniki wnoszą znaczenie dzierżawczości w ścisłym znaczeniu tego słowa (przymiotniki dzierżawcze właściwe). O rozszerzonym pojęciu dzierżawczości możemy mówić, gdy chodzi o przynależność członków rodziny lub rodu, szczególnie gdy przymiotnik wskazuje stopień pokrewieństwa, np.:

{*Żbieta*} *ciotka Janowa Lubieńskiego* (PY 1047),

Mikołaj Piotrkow syn Kikowskiego (P 932).

W zakres rozszerzonego pojęcia osobistej przynależności można również włączyć więzy łączące kmieci, czeladź, dworzani, urzędników z dworem pańskim, np.:

włodarz pana Kuszew (P 999),

czeladzi pana podsędkowej (K 1311),

a także relacje występujące w sferze związanej z prawem, np.:

jednacze pana Hinczkowi (P 187),

poseł pana Szczepanow (P 194).

Jeżeli przyjrzymy się strukturze semantycznej, we wskazanych grupach atrybuty relacyjne w większości stanowią semantyczny komponent składnika konstytutywnego, który sam jest nazwą relacyjną, a tym samym nie może samodzielnie pełnić funkcji argumentowej.

Przymiotniki dzierżawcze mogą też wyrażać subiekta czynności, mimo że podstawą grupy jest rzeczownik pospolity, np.: *s listem pana starościny* (K 563). Dotyczy to przede wszystkim różnego rodzaju dokumentów wydawanych przez urzędy, formacji dewerbalnych oznaczających nazwy urzędów i sądów, a także urzędników, np.: *księdza kanclerzow chlebojedźca* (K 661). Przy nominalizacjach przymiotnik wskazuje na jednostkowego sprawcę czynności i zastępuje tzw. *genetivus subiectivus-obiectivus* (Heinz 1955: 58)⁸. W funkcji tej pojawiają się przymiotniki od nazw własnych, głównie imion, np.:

wola Januszowa Toliszkowskiego (KA 423),

powiedając niemoc Mikołajewę Będlewskiego (P 1029),

jako jeść zapowiedział pana Mikoszewą mocą (P 463),

⁸ „*Genetivus subiectivus-obiectivus* pojawia się w związku takim, gdzie człon *dm* (*determinatum*) stanowi rzeczownikowiona nazwa cechy (czynności, stanu). [...] cecha ta stanowi część zakresu relacyjnego *ds* (*determinans*), stojąc poza jego zakresem treściowym, a tym samym musi istnieć oczywiście płaszczyzna, na której stykają się ze sobą cecha + rzecz. [...] składniowo *genetivus* zależny od *nomen* odczasownikowego, może reprezentować nie tylko podmiot lub dopełnienie, ale i inne adwerbalne składniki zdaniowe, np. konkretny okolicznik” (Heinz 1955: 58).

oraz od rzeczowników osobowych apelatywnych, np.:

pana starościnego miru (P 1120).

Przymiotnik odmienny zachowuje często właściwości składniowe rzeczowników (nazw własnych), stąd połączenia przydawki przynależnościowej z określnikami genetycznymi oznaczającymi pochodzenie, np.:

pan Kusz Gołaniecki ociec pana Michałow z Wiru (P 1562),

owce pana Szymanowy (z) *Żyrnik* (PY 1039),

ta [szkoda] by miała być pana Januszewa z Gorzewa (P 1176).

Możliwość dołączenia określeń do przymiotnika dzierżawczego, właściwa niegdyś wszystkim językom słowiańskim, świadczyć może o tym, iż

[...] dawny przymiotnik dzierżawczy obok tego, że wyrażał stosunek, wywoływał też bardzo wyraziście wyobrażenie materii, nazywał treść przedmiotową. Gdy potem w procesie rozwoju języka przymiotniki poczną tracić na swej konkretności i jednocześnie w coraz słabszym stopniu będą przywodzić na myśl „właściciela”, łatwo dadzą się zastąpić przez dopełniacz posiadacza [Szlifersztejnowa 1960: 51].

Genetivus possessivus jest jednym z podstawowych wykładników stosunku posiadacza i rzeczy posiadanej. U jego podłoża tkwi logiczny stosunek całości i części, w związku z tym, jak zauważa Adam Heinz:

[...] *genetivus* ten często jest traktowany jako podgrupa *genetiwu* przynależności [...]. Ta funkcja posesywna względem w ogóle przynależności jest najbardziej charakterystyczną funkcją *genetiwu* adnominalnego [...] i posiada najszerszy zasięg [Heinz 1955: 79].

W językach słowiańskich (w okresie prasłowiańskim) w miejscu owego *genetiwu* pojawiał się częściej przymiotnik dzierżawczy, natomiast już w średniowieczu rozpoczyna się ewolucja określeń dzierżawczych w stronę dominacji konstrukcji dopełniaczowej (Szlifersztejnowa 1960: 6–9). W rotach obserwujemy stopniowe zastępowanie formacji przymiotnikowych formami rzeczownikowymi, co przejawia się przede wszystkim w powstawaniu konstrukcji niejednorodnych, o których była już mowa. Użycie przymiotnika dzierżawczego ogranicza również fakt pojawiania się dopełniacza posiadacza w tych wszystkich wypadkach, kiedy nie można uformować przymiotnika albo ze względów stylistyczno-składniowych, albo formalnych. Zazwyczaj więc *genetivus possessivus* występuje wówczas, gdy ma on przy sobie jakąś inną przydawkę przymiotnikową lub apozycję. O przestrzeganiu na ogół tej zasady stylistycznej świadczą wskazane wcześniej przykłady, w których występują równoległe *genetivus possessivus* i przymiotnik dzierżawczy. Użycie dopełniacza posiadacza mogło być wywołane również czynnikiem formalnym, kiedy nie można

było od rzeczownika określającego, który był z pochodzenia przymiotnikiem lub imiesłowem, utworzyć przymiotnika dzierżawczego.

Powyższe ustalenia prowadzić mogą do wniosku, iż niejednorodność formalna elementów grupy atrybutywnej posesywnej ściśle wiąże się z rolą przymiotnika dzierżawczego jako podstawowego wykładnika relacji dzierżawczej w prasłowiańszczyźnie. A zatem owa relacja warunkuje użycie takiego, a nie innego wykładnika. Biorąc pod uwagę, że omawiane grupy występują jedynie w funkcji atrybutu posesywnego, taka teza wydaje się uzasadniona.

Przyłączanie składników wedle różnych zasad musi oczywiście wywołać określone procesy wyrównawcze, które w tym wypadku idą w trzech kierunkach: składniki wiążą się z nadrzędnikiem wedle składni rządu (tendencja silniejsza) lub wedle składni zgody bądź też uzgadnia się je między sobą (tendencja słaba). Owe tendencje wyrównawcze prowadzą do powstawania grup jednorodnych, co jest świadectwem stabilizowania się utartych połączeń apozycyjnych, głównie z rzeczownikiem *pan(i)*. Mamy zatem w wypadku grup apozycyjnych w funkcji atrybutywnej do czynienia z kilkoma wariantami składniowymi.

Wśród powiązań jednorodnych dominuje zasada rządu, np.:

pieniędzy pana Bartosza (K 962),

o rzecz księdza Janusza (K 845),

dziewki swej Doroty części (P 1566),

w Woźniki pana Woźniczkiego (K 910),

w księdza Cieszyńskiego ziemi (K 953),

na dom Więceńca Kietliczkiego (K 718),

dzieciem pana Dzierżka Rozwarowskiego (P 1314),

otca pana Piotra Tarchały (KA 917),

po śmierci księdza biskupa Ciolka (PY 1217),

brata mego rodzonego nieboszczyka starosty pieniędzy (P 1473),

konie księdza Ocina plebana Śliżewskiego (KA 1020),

czeladź pana lowczego (KA 712).

W rotach imię w dopełniaczu pojawia się znacznie częściej, jeśli poprzedza je rzeczownik osobowy, niż wtedy, gdy go nie ma, co wskazywałoby, że wypieranie formacji przymiotnikowych znajduje dodatkowy impuls właśnie w związkach niejednorodnych, przekształcających się w jednorodne.

Drugi kierunek ujednoczenia (słabszy) polega na przystosowaniu się składników związanych składnią rządu do sąsiadujących składników przyłączonych na zasadzie zgody. Przykładów jest niewiele:

w księżem biskupiem trzymaniu (PY 503),

na panowę dziedzinę Jurkową (KA 223),

listu Naramowemu i Mikołajewemu Sarniewskiemu (P 1173).

Są to bardzo wyjątkowe konstrukcje wobec regularnych połączeń typu *księdza kanclerzew, pana Jurkowy*. Inny rodzaj wyrównania, nawiązujący do typu poprzedniego (*pana Mirosława*) pokazuje przykład: *na paniej Janowej dziedzinę* (K 412), w którym przymiotnik nie jest uzgodniony z formą składnika nadrzędnego, lecz z rzeczownikiem określającym, co stanowi odchylenie od regularnych konstrukcji typu: *na paniej Janową dziedzinę*. Podobnie dzieje się w rocie: *na dziedzinę Bartoszewego pana* (P 1233). Wahania ukazują też związki z trójskładnikową grupą atrybutywną. Obok podstawowej struktury typu *na pana Janową Boguniewskiego dziedzinę* (P 893; P 979, 1105, 1328; K 610) spotykamy zapisy: z formą imienia wyrównaną do nazwiska: *za pana Więceńcego Raciemskiego duszę* (P 808); z rzeczownikiem pospolitym i imieniem uzgodnionym z formą nadrzędnika: *s te jiste Katerzyny wujem {Dzierżkiem} radą* (KA 736); z przymiotnikiem od nazwiska rzeczownikowego, ale imieniem w dopełniaczu: *stryj księdza Maćka Dryjina* (KA 732).

W związku z występowaniem równolegle dwóch morfologicznie różnych wykładników przynależności, które jednocześnie spełniają warunek koreferencyjności, omawiane grupy należy traktować jako wyjątkową formę apozycji, w której człon apozycyjny formalnie związany jest rzeczownikiem określającym (składnia zgody), natomiast semantycznie z pierwszym członem grupy apozycyjnej. Owa różnorodność formalna jest konsekwencją występowania w prasłowiańszczyźnie, a później również na gruncie języka polskiego dwóch wykładników posesywności: przymiotnika dzierżawczego i rzeczownika w dopełniaczu, z których to przymiotnik przeważał początkowo, by następnie ustąpić miejsca rzeczownikowemu dopełniaczowi. Wariantywność składniowa atrybutywnych wyrażen przynależnościowych jest również przejawem trudności, jakie mieli ówczesni pisarze ze strukturalizacją w określonej funkcji składniowej złożonych grup imiennych, szczególnie apozycyjnych.

Literatura

- GHJP: Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1965.
- HEINZ A., 1955, *Genetivus w indoeuropejskim systemie przypadkowym*, Warszawa.
- KALLAS K., 1980, *Grupy apozycyjne we współczesnym języku polskim*, Toruń.
- KOWALEWICZ H., KURASZKIEWICZ W. (red.), 1959–1981, *Wielkopolskie rotę sądowe XIV–XV wieku*, t. 1: *Rotę poznańskie*, t. 2: *Rotę pyzdrskie*, t. 3: *Rotę kościańskie*, t. 4: *Rotę kaliskie*, t. 5, A: *Rotę gnieźnieńskie*, B: *Rotę konińskie*, Warszawa–Poznań–Wrocław–Kraków–Gdańsk.

- PISARKOWA K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław.
SZLIFERSZTEJNOWA S., 1960, *Przymiotniki dzierżawcze w języku polskim*, Wrocław.
TOPOLIŃSKA Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 1: Z. Topolińska (red.), *Składnia*, Warszawa.

Heterogeneous appositional phrases as attributive possessive expression in the Old Polish Summary

The article describes heterogeneous appositional phrases as attributive possessive expression in the Old Polish, e.g. *poseł pana Szczepanow* (when adjectival modifier accommodates to the constituent member of a compound noun phrase and subordinate noun stands in genitive). The author, on the basis of the Great Poland's oaths of the 14th and 15th centuries, shows different types of such syntactic structures and presents the thesis that the dominate role of adjective as the expression of possessive relation caused the heterogeneity of these phrases. The author also points at the process of stabilization of appositional phrases we can observe in the Middle Age, the increasing role of possessive nouns and levelling processes in the scope of attributive appositional phrases.